

## RECENZJA PRACY DOKTORSKIEJ

**Sylwia Sperling, *Między Kartaginą a Orange. Kontrowersja pelagiańska na synodach biskupich w latach 411–529*, Kraków 2023, Wydż. Teol. UPJPII, maszynopis, ss. 189**

Rozprawa doktorska pani Sylwii Sperling dobrze wpisuje się w ducha Kościoła obecnego czasu, który chce na nowo przemyśleć synodalność, a więc znaną i praktykowaną w starożytności drogę rozstrzygania różnych problemów, dotyczących zarówno doktryny teologicznej, jak i dyscypliny moralnej Kościoła. Podobnie jak sama synodalność, także podjęta jako przedmiot rozprawy dyskusja wokół pelagianizmu Kościele V i VI wieku, rozstrzygana wtedy także na synodalnej drodze, cechuje się aktualnością.

Jak doktorantka zaznacza, pelagianizm odcisnął swoje piętno i do dzisiaj znajduje zwolenników. Występujące podważanie pomocy Bożej w życiu chrześcijanina każe Kościołowi zachować czujność i wracać do dawnej, chociaż ciągle żywej nauki o łasce. W adhortacji apostolskiej *Gaudete et exsultate* papież Franciszek ostrzegł w 2018 r. przed niebezpieczeństwami związanymi z „neopelagiańską” tendencją do „egocentrycznego i elitarystycznego samozadowolenia” ze strony niektórych chrześcijan. Według papieża Franciszka ten „neopelagiański” nurt znalazł wyraz w sposobach myślenia i działania, takich jak m. in. „obsesja na punkcie prawa”. Chociaż niektórzy krytycy wypowiedzi papieża uznali za stronnicze rozumienie pelagianizmu leżące u podstaw tej adhortacji, to jednak nawiązanie do tego kierunku myślenia pokazuje, że w Kościele pelagianizm pozostaje nadal przedmiotem pewnych dyskusji.

W pracy podejmuje się bardzo ściśle i udokumentowane w źródłach zagadnienie. Jego trafnemu wskazaniu z pewnością służyła praca badawcza i translatorska promotora, który jest znawcą pelagiańskich i antypelagiańskich źródeł. Doktorantka nie musiała więc tracić czasu i sił na poszukiwanie nie wyeksplorowanego jeszcze obszaru badań. Pewnie został jej precyzyjnie wskazany, tak iż, jak to w nauce być powinno, następny badacz kontynuuje to, co inny rozpoczął, a nie powtarza czyjaś pracę. W szerokiej rzeczywistości godnej zbadania został znaleziony i wykrojony taki obszar, który właśnie jakby czekał na taką badaczkę jak pani Sylwia.

Praca ma charakter historyczno-teologiczny i znajduje się na granicy co najmniej trzech obszarów: historii Kościoła, patrologii i teologii dogmatycznej, a zwłaszcza charytologii i historii dogmatów. Rys patrystyczny ujawnia się przede wszystkim tam, gdzie omawia się poglądy ojców Kościoła, a zwłaszcza św. Augustyna.

Cztery rozdziały pracy poświęcone są kolejnym czterem stadiom rozwoju dyskusji wokół pelagianizmu na synodach, przede wszystkim Kościoła na Zachodzie, w V-VI w.: jej początku (411-415), jej apogeum (416-418), jej dalszego rozwoju (426-475) oraz zakończenia synodem w Orange w 529 r. W praktyce omawia autorka kolejne synody poświęcone pelagianizmowi.

### **Strona formalna**

Autorka wykazuje się godną podziwu pasją w badaniu zagadnienia, a także wyjątkową dociekliwością. Jest to jeden z największych atutów jej podejścia do tematu. O sporym potencjale naukowym świadczy na przykład ciekawy wywód, skąd Paulin z

Mediolanu mógł znać Celestiusza (str. 27). Potrafi wprost w detektywistyczny sposób wnikać we wszystkie szczegóły, znane dzięki dostępnym źródłom, i pytać także o te nieznanne, odwołując się do sformułowanych już przez innych hipotez albo snując dość wiarygodne własne przypuszczenia. Nie traci przy tym z pola widzenia celu swoich badań. Jest przekonana, że konkretny kontekst historyczno-kościelny ma znaczenie dla orzeczeń o charakterze doktrynalnym i stara się na nie spojrzeć możliwie ze wszystkich stron, aby dojść do pewnych wniosków teologicznych.

Jej wywody są poprawne logicznie, przejrzyste. Stanowią płynny ciąg myślowy, który absorbuje czytelnika. Wybrane zagadnienie o charakterze historyczno-teologicznym nadaje się w szczególny sposób, aby rozwijać narrację historyczno-teologiczną. Czytelnik niejako udaje się z autorką w podwójną podróż, mianowicie w świat historycznych faktów oraz w świat idei.

Już na wstępie doktorantka stara się ująć precyzyjnie zagadnienie. Unika stereotypowej zapowiedzi rozdziałów i powtarzania tytułów, znanych każdemu ze spisu treści. Jak na wstęp, może nawet za dużo stawia szczegółowych pytań. Niemniej, czytelnik nabywa orientacji czemu poświęcona jest praca, zwłaszcza że temat jest bardzo dobrze określony. Warto by może było użyć wyraźniejszego rozróżnienia między aspektem formalnym i materialnym. Autorka bowiem bada odnośne synody związane z pelagianizmem w aspekcie formalnym i materialnym. Jak te synody formułowały swoją naukę i czego nauczały. *Quomodo? Quod?*

Na uznanie zasługuje sięgnięcie po literaturę międzynarodową przedmiotu. Nie jest to taką oczywistością w naszych ośrodkach, zwłaszcza gdy dysponuje się pokazną literaturą polską, jak w tym przypadku. Jak to bywa z niedoskonałością ludzką, zostało przeoczona jedna ważna praca zbiorowa. Kilka publikacji można by polecić do fakultatywnego uwzględnienia. Żadna z tych publikacji nie nakłada się tematycznie z badanym przez doktorantkę zagadnieniem, ale mogłaby poszerzyć nieco perspektywę.

Doktorantce pewnie uszła uwadze książka opublikowana w trakcie podjętych już badań: *Cineres extincti dogmatis refouendo? 'Pelagianism' in the Christian Sources from 431 to the Carolingian Period*, Oxford 2021, "Studia Patristica" 120: Papers presented at the Eighteenth International Conference. Na szczególną uwagę zasługują opublikowane tam artykuły: María V. Escribano Paño, *Flavio Constancio y la legislación anti-pelagiana de 418* (s. 7-30); Mickaël Ribreau, *Pélage, Célestius et la controverse pélagienne dans les sermons, de Léon le Grand à Grégoire le Grand* (s. 101-116); Giulio Malavasi, *The Pelagian Controversy in Eastern Sources from the Council of Ephesus (431) to Photius* (s. 117-134); Raúl Villegas Marín, *The Traps of the Heresiological Discourse: 'Pelagianism' in the British and Irish Sources* (s. 135-153). Istnieje też bardzo stare opracowanie niemieckie: Gustav Wiggers, Bd. 1. *Versuch einer pragmatischen Darstellung des Augustinismus und Pelagianismus nach ihrer geschichtlichen Entwicklung*. Bd. 2. *Versuch einer pragmatischen Darstellung des Semipelagianismus in seinem Kampfe gegen den Augustinismus bis zur zweiten Synode zu Orange*, Hamburg 1833. Warto byłoby też zajrzeć do takich artykułów jak: Fiocco Davide, *Autonomia e comunione negli antichi sinodi africani (secoli III-V)*, „Studia Patavina“ 68/1 (2021), s. 39-51; Laurence Mellerin, *Some traces of Pelagian writings in the works of Caesarius of Arles. Césaire d'Arles et les cinq continents*, w: *Influences des Pères de l'Église*, 5, s. 181-189.

Dla rozszerzenia perspektywy i pewnego zadośćuczynienia drobnym zaniedbaniom dobrze będzie, jeśli autorka rozprawy podczas obrony doktoratu przedstawi zwięźle, w oparciu o najnowszą publikację w „Studia Patristica”, dalsze losy sporu Kościoła z pelagianizmem: 1) na Wschodzie, w okresie bizantyjskim do IX w., 2) na Zachodzie, na przykładzie Grzegorza Wielkiego.

Struktura pracy jest klarowna, wszystkie rozdziały zachowują odpowiednie proporcje. Materiał badawczy został odpowiednio rozdzielony na poszczególne jednostki pracy, zarówno rozdziały, jak i paragrafy. W takiej klarowności pomógł klucz chronologiczny, dotyczący przebiegu sporu, według którego utworzono strukturę pracy. Każdy rozdział zaczyna się paragrafem wprowadzającym. Dwa z nich noszą tytuł: „Kontekst historyczno-teologiczny”. Autorka dokonuje wprowadzenia do kolejnego etapu dyskusji wokół pelagianizmu, zakreślając najpierw szerokie koło panoramy epoki, wydarzeń historycznych i panujących cesarzy, których obszernie biografie zamieszcza w przypisach. Taki przegląd epoki spotykamy np. na str. 14-24. Tego rodzaju wprowadzenie jest jak najbardziej dopuszczalne, ale wydaje się, że stanowi jedno z możliwych rozwiązań. Rezygnując z tak ogólnych wprowadzeń można by rozszerzyć niektóre wątki, nawet za cenę redukcji ilości paragrafów w rozdziałach z trzech do dwóch.

Na przykład poruszona kwestia śmierci jako następstwa grzechu pierwородnego mogłaby zostać poszerzona o poglądy innych teologów, jak Ireneusza Lyonu, który głęboko dociekał, w jakim sensie człowiek został stworzony nieśmiertelnym (str. 88). Skoro podkreśla się rolę Cezarego z Arles w związku z synodem w Orange, to warto, by ukazać jego własną polemikę z pelagianizmem, zwłaszcza, że, jak wyżej wskazaliśmy, ktoś już zebrał jego wypowiedzi na temat pelagianizmu. Nie byłoby to trudnym zadaniem dla doktorantki, która tu i ówdzie potrafi rozszerzyć prezentację na przykład o głębszą analizę poglądów Augustyna w związku z toczącym się sporem. Takich kwestii do rozwinięcia występuje więcej.

Podsumowanie całej pracy zostało dokonane bardziej w aspekcie historycznym niż teologicznym. Narzuca się potrzeba pewnej syntezy teologicznej całego sporu wokół pelagianizmu, toczonego na odnośnych synodach. Praca jest historyczno-teologiczna. W ogóle w całej pracy przeważa szala raczej historii niż teologii. Nawet sam tytuł może sugerować przewagę aspektu historycznego. Zastosowane tu proporcje pomiędzy historią i teologią są metodologicznie dopuszczalne, doktorantka miała prawo tak sprofilować swoją pracę, ale należałoby we wstępie poinformować o wyborze takiego profilu.

Pytanie pozostaje otwarte: Czy nie byłoby najlepiej, gdyby oba aspekty, historyczny i teologiczny, bardziej się równoważyły? We wspomnianej monografii z XIX w. G. Wiggers ujmuje historyczny rozwój (*geschichtliche Entwicklung*) pelagianizmu i augustynizmu, skupiając się przede wszystkim na historii idei. Pani Sylwia, nie obierając bezpośrednio za przedmiot swej pracy nauki Pelagiusza i Augustyna, ale synody, z samej rzeczy była zobowiązana bardziej pochylić się nad historią tego sporu jako historią faktów, a mniej idei.

Drobne zauważone niedoskonałości: 1) Niekiedy autorka odwołuje się do poglądów i faktów przedstawionych w źródłach, których jednak nie dokumentuje konkretnym miejscem w źródłach, np. *Apologeticus Contra Pelagium* Orozjusza (str. 35). 2) Tytuł pierwszego paragrafu w rozdz. 3: „Przyczyny rozpowszechnienia kontrowersji

pelagiańskiej” nie do końca oddaje jego zawartość. Przyczyny są wymienione zdawkowo i niekompletnie. Należałoby je systematycznie podać, choćby na końcu. Paragraf zawiera raczej opis samego zjawiska rozszerzania się kontrowersji pelagiańskiej.

### **Strona materialna**

Doktorantka posługuje się dobrą polszczyzną, ścisłym i eleganckim językiem. Można by niekiedy odnieść wrażenie, że chętnie porzuciłaby okowy formalizmu naukowego, a przyjęłaby konwencję eseju historyczno-teologicznego. Jednak świadoma zasad nauki, stara się godzić, i to jej na ogół się udaje, lekkość swojej relacji z dyscypliną argumentowania naukowego.

Zauważone drobne potknięcia pod względem redakcyjnym: 1) W słowach-kluczach lub w abstrakcie należałoby wymienić wszystkie rozpatrywane synody wraz z datą. 2) Niekonsekwencje w wykazie skrótów – niekiedy nie ma miejsca albo czasu wydania. 3) Należy stosować skróty przyjęte w *Encyklopedii Katolickiej*. 4) Powstrzymać się od oceny nowatorstwa własnej pracy. 5) Niepotrzebnie powtarza się w przypisach cały opis danej publikacji. 6) Warto by było wyodrębnić źródłowo każdy synod. 7) Polskie edycje orzeczeń synodów opierają się na wcześniejszych edycjach, które powinno się jakoś wskazać. 8) Częstsze akapity poprawiłyby gdzieś klarowność wywodów. 9) Zachodzi wiele potknięć interpunkcyjnych. Te i inne usterki wskazują na pewien pośpiech w redagowaniu ostatecznej wersji. Tekst, tak cenny merytorycznie i ciekawy w czytaniu, zasługiwałby na jeszcze jedno kontrolne czytanie.

Niektóre z powyższych uwag, ukazujące pewne alternatywne rozwiązania, pokazują, jak sądzę, że praca mogłaby być jeszcze lepsza, chociaż już zasługuje na wysoką ocenę. Rozprawę, po usunięciu pewnych usterek i, być może, rozszerzeniu niektórych wątków teologicznych, rekomenduję do publikacji.

Powyższe nieścisłości i niedoskonałości nie umniejszają w istotny sposób jakości formalnej i merytorycznej rozprawy. Formalnie stwierdzam, że przedstawiona dysertacja Sylwii Sperling odpowiada wymogom stawianym tego rodzaju rozprawom doktorskim i może stanowić podstawę do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

*ks. Leon Nieścior*

Ks. prof. dr hab. Leon Nieścior OMI  
Wydział Teologiczny UKSW  
Katedra Teologii Patrystycznej

Warszawa, 04. 09. 2023